

# Lumpeksowe serce – Pan Savyan

Gdzieś daleko,  
Na zakurzonej ladzie  
Wśród zabawek i antyków  
Coś na ciebie czeka, ale o to nie pytaj  
Krok po kroku, w stronę pchłego targu  
Tam, gdzie smutni ludzie sprzedają rzeczy  
Które kiedyś przynosiły radość  
Może to jest nasza szansa na spotkanie  
Jeśli  
W twoim życiu jest miejsce  
Możesz zabrać do siebie  
Moje lumpeksowe serce  
Resztki  
Mojego dawnego ciepła  
Będą ci oświeślać  
I może znów zacnie bić  
Moje lumpeksowe serce  
Moje lumpeksowe serce  
Trzymasz w dłoniach  
Nie wygląda to najlepiej  
Kusi cię,  
By obejrzeć resztę  
Nie zapomnę,  
Dotyk twoich palców  
Nie chcę wiedzieć, co będzie dalej  
Ale wiem, co będzie dalej  
Może to jest nasza szansa na spotkanie  
Jeśli  
W twoim życiu jest miejsce  
Możesz zabrać do siebie  
Moje lumpeksowe serce  
Resztki  
Mojego dawnego ciepła  
Będą ci oświeślać  
I może znów zacnie bić  
Moje lumpeksowe serce

Moje lumpeksowe serce  
Deszcz zmywa ślady wiary w cuda  
Parasolka nie pomaga  
Może kiedyś znów się spotkamy  
Może kiedyś znów się spotkamy  
Jeśli  
W twoim życiu jest miejsce  
Możesz zabrać do siebie  
Moje lumpeksowe serce  
Resztki  
Mojego dawnego ciepła  
Będą ci oświeślać  
I może znów zaczniesz bić  
Moje lumpeksowe serce  
Moje lumpeksowe serce  
Moje lumpeksowe serce



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych